

GAZETA POZNANSKA

Nro. 89.

w Sobotę dnia 5. Listopada Roku 1808.

R A D A S T A R U.

Na mocy dekretu Najjaśniejszego Pana pod datą 8. Października r. b. w Erfurcie wydane-go; postanowiliśmy w dniu 19. t. m. względem exekucyi procentow od summ konwencyą Ba-jońską przekazanych ninieyszem, względem exekucyi kapitałow, stanowiąc co następuje:

§ 1. Wszystkie dobra dłużników tych, którym termina już wyszły, tak zapisu dokumentow obligacyjnych, iako i z wypowiedzenia, za rozkazami Ministra Sprawiedliwości Trybunałom poleconego, i których właściciele dotąd nie złożyli, przed Trybunałami dowodow, zupełną nienależność opłaty wedle praw hipotecznych pruskich, usprawiedliwiających, mają być natychmiast w sekwestr zajęte; w przypadku jednak gdyby gdzie dotąd wypowiedzenie jeszcze nienastąpiło, tam ninieysza uchwała, ma zastępować miejsce wypowiedzenia od daty publikacyi iey w miastach departamentowych. —

§ 2. Te, które w momencie publikacyi ninieyszey uchwały znajdą się już objętymi sekwestrem skutkow uchwały Rady pod dniem 19. t. m. wydanej, a z których to kapitałow opłata iak w artykule pierwszym wyrażono, należy; mają w dalszey sekwestracji pozostać, gdyby nawet dłużnicy już z procentow uiścili się. —

§ 3. Gdzie sekwestracja za kapitały czynioną będzie, tam sekwestratorowie dobr, których właściciele, czy to przed sekwestracją za prowizye wprowadzono, czy też w czasie tych sekwestracjow, prowizye należące zapłaciły, nie mają się wdawać w Rządy Ekonomiczne iak tylko w sposobie dozorczym dla obrony do alienacyi ruchomych i nieruchomych własnościow, ale zatrudniać się mają z pośpiechem w sposobie przepisany instrukcyą od Ministrow Sprawiedliwości i skarbu wydaną przygotowaniem dobr do licytacji. Tam gdzie zasekwestrowane dobra za prowizye a wedle art. XIII. uchwały Rady Stanu 19. b. m. wydanej w krescencyi i kwartalnych dochodach, z gotowego grosza fundusz dostateczny na opłatę należności za procenta okaże się, sekwestrator w końcu wybrania tey należności, wezwie Podśędka do zapisania aktu sekwestracji za kapitał i po zrobionym tym akcie w sekwestracji postępować będzie iak wyżej przepisana w tymże samym artykule, gdzie zaś w krescencyi i dochodach kwartalnych z gotowego grosza nie okaże się fundusz do zupełnego zaspokoienia należności za procenta, tam sekwestrator wezwawszy Podśędka natychmiast po rozpoznaniu funduszow do rozciągnięcia aktu sekwestracji i za kapitał, administracyą dobr utrzymywać będzie, i wedle wzmiankowanej instrukcyi Ministrow Sprawiedliwości i skarbu, do licytacji przygotowywać.

§ 4. Gdy właściciel dobr zasekwestrowanych, po opłaceniu zupełnem należności za procenta, złoży dziesiątą część kapitału w przeciągu tygodni czterech od daty sekwestracji; takowego dobra, ostateczności rygoru exekucyjnego podlegać nie będą, co zaraz przy akcie sekwestracjinym ma mu być oświadczone.

§ 5. Pędsędkowie deklaracye względem takowych opłat w obecności sekwestratorow odbierać od dłużników mają, i natychmiast o takowych donosić, pierwsi Ministrowi Sprawiedliwości a drudzy Ministrowi Skarbu.

§ 6. Dłużnicy, których termina już wyszły, a którzy nie uczynili dotąd żadnego oświadczenia urzędowego przed Trybunałami, iż mają dowody usprawiedliwiające całkowitą lub częściową nienależność pretendowanych od nich kapitałow, nie mają być więcej do takowego oświadczenia dopuszczani, chybaży który udowodnił, iż w kraju nieznaydował się od miesiący szesciu, lub że arestatorium do dobr iego, na których dług hipotekowany, niedoszło. Tacy

zaś, którzy oświadczenia uczynili, mogą w przeciągu dni 14. od daty sekwestracji, składać na obronę swoją w Trybunałach pierwszej Instancji dowody, lecz nie inne, iak takie, które wedle praw hipotecznych, do takiego przypadku aplikowane być powinny.

§. 7. Sposob examinowania dowodów na obronę iak w §. powyższym przez dłużników składanych, przepisuje się następujący: Z każdego Trybunału Iwszej Instancji Minister Sprawiedliwości wyznaczy Kommissyą z trzech Sędziów, przed któremi w asystencji Prokuratora i w przytomności plenipotenty skarbowego takowe dowody składane będą. Sędziowie tej Kommissyą składać mający, wybierani będą z osób niedłużnych skarbowi, a w przypadku gdzieby w składzie Trybunału Departamentowego nie znalazło się trzech nie dłużnych, Minister Sprawiedliwości z Trybunału innego Departamentu, Sędziów nominować będzie, za oznaczeniem dziennej płacy na koszt dłużników.

§. 8. Kiedy Kommissya ta, przeciwko dowodom od dłużnika składanym ani od Plenipotenty Skarbowego, ani od Prokuratora, żadnego zarzutu nieodbierze, stanowi definitive. Decyzya iednak iey dopiero po odebraney deklaracyi Ministra Skarbu (ktora w przeciągu dni czterestu, od daty komunikacyi iey przez prokuratora uczynionej nastąpić powinna) moc niewzruszoną mieć będzie, w przypadku nieprzyjęcia sentencyi od Kommissyi ferowanej Minister Skarbu do Kommissyi Sądu Appellacyjnego, wyznaczoney ad hoc, po ostateczną decyzyą sprawę odeszle.

§. 9. Jeżeliby z strony Skarbu lub dłużnika oświadczenie przeciwko dekretowi Kommissyi zaszło, appellacya ma być dopuszczona do Kommissyi z Trybunału appellacyjnego na ten koniec wyznaczoney. —

§. 10. Kommissyą z Sądu naywyższego appellacyjnego nominować będzie Minister Sprawiedliwości z osób pięciu Skarbowi nie dłużnych, do ktorey to Kommissyi w przypadkach paragrafami 7 i 8 opisanych, sprawy odsyłane będą; tej Kommissyi dekreta już za ostatecznie decydujące, uważanemi być powinny.

§. 11. W przypadkach, kiedy dłużnika majątek z krescencyi i kwartalnego dochodu z gotowego grosza nie okaże się dostarczającym na opłatę należności Skarbowey za procenta tudzież kiedy dłużnik dziesiątej części kapitału wedle §. 4. niniejszey uchwały, niełoży, Kommissya Trybunału I. instancji na wezwanie Plenipotenty Skarbowego licytacyą zadekretuje.

§. 12. Zaraz po ferowanym dekrete na licytacyą, Obwieszczenie do Publiczności przez gazety i przybicicie po rogach ulic, wyda.

§. 13. Przy terminu licytacyi w obwieszczeniu ogłoszone być mają, których rozkład tak będzie udeterminowany, aby ostatni naypoźniej 27. Stycznia 1809 był oznaczony. —

§. 14. Kondycye Licytacyi będą następujące:

Co do dobr żadnym innym długiem oprócz Skarbowego nieobciążonych, i takich ktore Skarbowem i innemi partykularnemi długami w trzech czwartych częściach wartości okażą się obowiązanemi.

a. od trzech czwartych summy szacunkowey z tasy pruskiej gdzie ta się znajduje, pochodzącej, a gdzie iey nie ma od trzech czwartych summy z tasy przez Podśędkę wedle instrukcyi Ministra Sprawiedliwości postanowionej, licytacya zaczynać się będzie. —

b. licytujący, po przybicciu osmą część kapitału, skarbowi z dobr licytowanych winnego, natychmiast złożyć będzie powinien, resztę w ratach konwencyą Bajońską oznaczonych z rotny repartyey proporcjonalnie do ogółu kapitałów przez Ministra Skarbu ułożoney, wypłacać będzie.

c. Dziedzictwo, po dopełnieniu kondycyi literą b. przepisanej, natychmiast będzie przysądzone, ale prawa alienacyi i zaciągania długów nad ilość kwot, skarbowi przez nowego dziedzica wypłaconych, dopiero w ten czas nowy dziedzic nabędzie, kiedy się zupełnie skarbowi z summy z licytacyi wynikającej uiszczy, a po zapłaceniu kapitału skarbowego summa opłacana z hypoteki wymazaną zostanie. —

d. W przypadku nie zapłaceniu, ktorey raty skarbowi, nowy dziedzic dziedzictwo i summy już skarbowi wypłacone, a dobra skarb na siebie obejmuie.

§. 15. Wierzyciele inni na tych dobrach, czyli wyżej przed skarbem, czyli też niżej, summy zahipotekowane mający, nie mogą processować nowego dziedzica o zapłacenie im ka-

pitałow, dopoki on się z summy skarbowi przypadającej, nie uiszczy, chyba przeymując na siebie obowiązki jego względem wypłaty do skarbu od niego należącey.

§. 16. Nie jednak nie uwalnia nowego dziedzica od regularney opłaty procentow wierzytelom hipotekowanym z dobr tych należących ani zasłania go §. powyższym od prosekucyi prawney, w przypadku zawiedzoney takowey opłaty, lecz w takim razie do odjęcia mu possessioni, dłużnicy prywatni dostąpić nie mogą, tylko za dopełnieniem kondyeyi w powyższym paragrafie wyrażoney.

§. 17. Co do dobr zadłużonych bardziey iak jest w §. 14. z takowemi drogą konkursu, prawem przepisana, postąpioną będzie.

§. 18. Uskutecznienie niniejszey uchwały i danie stosownych instrukcyi, władzom respective sobie podległym Ministrom Sprawiedliwości i Skarbu, polecamy. —

Działo się na Sessyi w Warszawie d. 22. Października roku 1808.

(Podp.)

(Podp.)

(L.S.)

Gutakowski, P. R. Stanu.

Ig. Sobolewski.

Czytałem Rakowski.

z Warszawy d. 29. Października.

W tych dniach przybyli do tey stolicy JWW. Senator Woiewoda Wybicki, Senator Kasztelan Górzeński i Minister Sekretarz Stanu Breza.

z Bayonny d. 14. Października.

Dnia 8. t. m. udał się Król Józef z sztabem swoim do Arminon, gdzie Marszałek Bessieres z armią swoją znajduje się, stanął na czele tey i ruszył traktem do Bilbao i Miranda prowadzącym, dla zrekonoskowania siły nieprzyacielskiej w tey okolicy. Postąpił aż do Ordunny, lecz nikogo nie spotkał. Dnia następującego kazał mocnemu oddziałowi wyjść na wzwiady ku Bilbao; nie spotkano i tu nieprzyaciela i tym sposobem przywróconą została komunikacya między korpusem Bessieres i Ney a dywizyą Merlina, którą Marszałek Ney kilku dniami wprzody w Bilbao był zostawił. Dnia 7. powrócił Monarcha do Wittoryi. Marszałek Bessieres zajął swą główną kwaterę w la Puebla, milę od Arminon. Marszałek Ney stoi z częścią korpusu swego w Trevino, dla opierania się Generałowi Castannos, który ma stać koło Logrongo. Armia tchnie żądzą spotkania się, i lubo pogoda od kilku dni nie najlepsza, znosi jednakże ochoczo wszelkie niewygody, w nadziei, iż wnet zwycięstwo los polepszy. Jest mniemanie, iż Marszałek Lefebvre, który tu już przybył, szcze-

golniey działać będzie przeciw Saragossie. Mnogość artylleryi i oficerów indzynieryi przybywa do jego korpusu. Woyska maszerują z największym pośpiechem także przez St. Jean Pied de Port do Nawarry. Między rokoszan wkłada się już pono dezercya. Trzecia część rokoszan składa się z chłopów i milicyantów, którym się woyna sprzykrzyła, nim się bić zaczęli. Nieczynność, w ktorej dotąd zostawali, jest mówiącym dowodem ich ociężałości. W Madrycie wciąż panuje anarchia. Na Juncie, która się odprawiła dnia 26. Września, taka wrzawa powstała, iż przyszło do ściągania ręki jeden na drugiego; ludzi spokojnych aresztowano. Wszystkie więzienia zapchane byź mają więźniami.

Podług wiadomości niepewnych, Markiz Romana wysieść miał na ląd w St. Ander; General Palafox stać ma z korpusem swoim koło Tanquela; Clama przy Tudela; Castanos w Soisa; Penna w Agneda; Blake w gorach koło Bilbao.

z Wittoryi d. 12 Października.

Dzisieysza gazeta nasza zawiera następujący rapport o działaniach wojennych. Po zdarzeniach w Andaluzyi, koło połowy miesiąca Czerwca, udał się Król do Burgos, gdzie zebrały się obydwie Korpusy Marszałków Bessieres i Moncey. Do odmiany tego stanowiska armii, niebyły powodem obróty nieprzyaciela, który nigdy się nieodważył, por-

wać na woyska nasze, lub pokazać na równi-
nie, ale cwaszém stało się to dla politycznych
widoków, które kaźden rozumny człowiek
ocenić potrafi. To to sprawiło iak naylepiey,
że wszystkie usiłowania Anglików, dążące
do zbuntowania prowincyów nad Ebre i
Burgos, zniszczone zostały. Pochodnia bun-
tu niezapaliła się tam; utrzymuie się wolna
kommunikacya z Francją, armia wypoczęła
sobie, i iest znowu zupełnie uorganizowa-
na; potrzepała wazędzie nieprzyziaciela, gdzie
się tylko nawinał, otrzymała posiłki z Fran-
cyi, przez swe dobre obeyście i ciągle szczę-
ście przewiodła zelżywe pogłoski, rzucane
przez nieprzyziaciol w obsadzonych przez nią
prowincyach, których wszakże mieszkańce
zawsze się głuchemi okazywali na podszepty
Angl ków.

Dnia 12 Sierpnia odebrał General dywi-
zyi Merlin rozkaz, poysć z 43cim i 51 linio-
wymi regimentami i 16tym regimentem strzel-
cow do Bilbao, gdzie Anglicy ludzi i amu-
nicyą woienną wysadzili. Miasto obsadzone
było rokoszani, których większa część
zbiegła się była z gór koło St. Ander, reszta
z przyległych okolic. Rokoszanie zostali zu-
pełnie porażeni, zostawiaшы na placu 1200
ludzi. Niedobitki poszły w rozsypkę; artyl-
lerya i bagaże dostały się w nasze ręce. Ofi-
cerowie angielscy przodowali w ucieczce; nie-
którzy iednak niemogli trafić do statków,
które na nich czekały dla przewiezienia ich
do Portugalii. W tym chermiderze spotkano
dwunastu mnichów ciągnących armaty, wyrę-
czając muły. General Merlin wszedł do mia-
sta i przywrócił spokoyność. Admiral Mas-
saredo, Minister morski, wysłany był do Bil-
bao, zgromadził Junty prowincyi i bardzo był
kontent z dobrego ducha, którego Deputo-
wani okazali i z uchwał, które wydali —
W tej samey chwili, gdzie przedsięwzięcia
Insurgentów przeciw naszemu prawemu
skrzydłu chybiły, zmierzał nieprzyziaciel ku
Tudela. General Lafeyre des Nouettes, wy-

szedł na z rekognoskowanie ich w 300 koni
polskich pikinierów, i z 2ma armatami. Spo-
tkał ich przednią straż, 7 — 8000 ludzi mo-
cną, odparł pierwsze Korpusa, które się po-
kazały, zabrał im kilka set ieńców i 2 arma-
ty.

Król dał rozkaz Marszałkowi Moncey,
by uderzył na nieprzyziaciela i odebrał Tude-
lę. Poszedł sam w tę stroną z swą rezerwą,
dowodzoną przez Generała Saligny, Kapita-
na w gwardyi iego; Marszałek Jourdan, i
General Belard, towarzyszyli Jego K. Mci.
Nieprzyziaciel mając w Tudeli 20,000 ludzi,
nieczekał przecież na M. Moncey, który d.
21. Sierpnia wszedł do miasta, rozpędziwszy
wprzrrody tylną straż nieprzyziacielską, która
aż pod bramy Saragossy ściganą była.

Wciągu tych poruszeń ani się pokazał
nieprzyziaciel przed centrum; iego naywię-
ksze zuchy nieodwazyły się daley postąpić,
iak na trzy mile przed Burgos. Tymczasem
zaczęły się nowe poruszenia w górach St An-
der niedaleko morza, na prawem skrzydle
armii. General Blake zgromadził swą armią
i uderzył d. 20 na Bilbao. General Ney ru-
szył przeciw niemu z 4 regimentami
10,000 rokoszan zostali odparci i pierz-
chli, ścigani będąc przez dwa dni w niedo-
stępne gory. Po tej utarczce pozostał Ge-
neral Merlin z iednym Korpusem w Bilbao
a Marszałek zabrał znowu swoje stanowisko.
Przeniosłszy się nieprzyziaciel w prawo armii,
odpędzony został koło Sanguensa. Pułko-
wnik Chopin wził mu dwie armaty. Także
General Blak zgromadzał w prawo w górach
20 — 25000 ludzi i szykował się, ruszyć na
nowo ku Bilbao. Był już o dwie mile bli-
sko miasta, gdzie Król, uwiadomiony o tych
poruszeniach, dał rozkaz Marszałkowi Bes-
sieres, ażeby z dwoma dywizyami Moutona
i Merleku Ordunie pociągnął. Przybyli d. 5.
w nocy, i Król znajdował się pośród nich
z swym głównym sztabem. Woyska ożywio-
ne były naylepszym duchem i tuszyły sobie

raz przecie nareszcie spotkać nieprzyjaciela. Gdyby się rokoszanie planu swego byli trzymali, przysłoby było do batalii, której wypadek niemógł być wątpliwym; lecz na wiadomość o zbliżaniu się Francuzów, pobiegli duchem w góry.

Wszystko spodziewać się każe, iż rokoszanie zaniechają nakoniec projektu, obeyścia nasze stanowisko. Już po trzykroć rozbiła się ta ich proba; iakiegoż się też skutku ztąd spodziewać mogą, zwłaszcza w chwili, gdzie przybywające woyska z Francyi, zastaniają boki armii? Trzeba im się odważyć na stoczenie regularney batalii i zmierzenie się z Francuzami na równinie; albo też coby korzystniejszem było dla interessu Hiszpanów, powrócić do karbów posłuszeństwa, wyznać swe błędy i bronią swą obrócić przeciw jednemu nieprzyjacielowi Hiszpanii. Już nayrozumniejsza część narodu wielbi dobrodzieystwo nowej Konstytucyi i nie będzie się ociągać, wynurzyć uczucia, które przestrasz przymusza ją ukrywać w swém sercu.

36ty regiment liniowy, 1. regiment grenadyerów, 1. regiment jazdy lekkiej i 3 niemieckie regimenta przybyły już do Hiszpanii; dywizya Generała Sebastiani 15,000 ludzi mocna jest już w Bayonnie, gdzie od 20 do 30 t. m. 100,000 ludzi stanie. Mieszkańcy wiernych nam prowincyi z ukontentowaniem widzą zbliżający się moment, gdzie armia poydzie naprzód i przyspieszy tak wielce pożądaną epokę, powszechnego uspokojenia Hiszpanii. Taki będzie owoc dobrego ducha wiekszej części mieszkańców, skoro się lepiej przekonają o osobistym charakterze Króla i o niezmierney potędze, która jest na Jego zawołanie, a ktorey on iedynie użyje do założenia pokoju.

Moment niniejszy stanowiącym jest dla narodu Hiszpańskiego. Jeżeli sobie prze-
trze oczy, pozna swoy istny interes, jeżeli się zbierze koło Monarchy swego, znay-

dzie we Francuzach tylko przyaciół, tylko sprzymierzeńców. Na ten czas wszystko się może odmienić. Lecz będzież się to mogło stać w ten czas, kiedy woyna na wszystkie strony pustoszenia swe rozniesie? pierwsi autorowie tego pożogu, nie będąż też pierwszemi jego ofiarami? a gdy Król przymuszonym się będzie widział, dobywać orężem Hiszpanii, zezwoliż na to, ażeby kolosalne bogactwa Grandów i duchownych, którzy się oświadczyli nieprzyjaciółmi jego ludu i tronu, tykane niebyły? *Dziś* jeszcze stać się może reorganizacya Hiszpanii, nie-
tykając praw Klass uprzywileiowanych; *Jutro*, skoro Hiszpania zdobytą zostanie, nastąpi tuż zupełna jego regeneracya.

z Erfurtu d. 15 Października.

Chociaż gruba zasłona okrywa ieszcze czynności NN. Cesarzów w czasie pobytu ich w tym mieście, zdaie się iednak, iż miały w celu: 1) Przywrócenie ogólnego pokoju. Wysłano ztąd dwóch kuryerów, Francuzkiego i Rossyjskiego, którzy zawiozą do Londynu życzenia obydwóch Cesarzów w tym względzie 2) Zapewnienie spokoyności Niemiec i w istocie Xiążęta ligi Renu ściągając kontyngensa swe, które dotąd stały obozem, albo do ich garnizonów, albo do bliskich siebie kwater. 3) Zdaie się także, iż Prussy otrzymały za pośrednictwem N. Imperatora Alexandra dosyć znaczne zmniejszenie kontrybucji.

z Petersburga d. 8. Października.

Dzisieysza gazeta dworska zawiera dodatek z następującemi ważnemi wiadomościami wojennemi z Finlandyi:

Zaczepte obroty woyska naszego naylepszym uwieńczone były skutkiem. Wszystkie przedsięwzięcia nieprzyjaciela, dla przedarcia się w głąb kraju i wysadzenia woyska na ląd, zniszczone zostały; wszędy, tak na morzu iako też na lądzie. odpiertany był zwyciężkiem orężem Jego Imperatorskiej Mci, gromiony i ścigany aż do *Gamle-Carleby*,

gdzie dnia 12. Września główna kwatera także stanęła.

Korpus Generała Leytnanta, Hrabiego Kameńskiego IIgo, podzielony był na trzy części: na oddział Pułkownika Włastów, na oddział Generała Majora Kozackowskiego i na koniec na główny korpus, złożony także z trzech oddziałów, z których pierwszym dowodził Generał Major Dëmidów, drugim Generał Major Uszaków, trzecim Generał Major Jankowicz. Nieprzyjaciel postawił się z całą swą siłą koło Lilkiro.

Woyska nasze posuwając się zastały wszędzie popalone mosty. Dnia 31. Sierpnia o godzinie 5. zbliżyły się do Lilkiro i z zadziwieniem zastały je opuszczone od nieprzyjaciela, pomimo bateriów, okopów i innych sposobów do długiego i uporczywego oporu. Ostatnie woysko szwedzkie z pod Lilkiro w dwie godziny w przód odciągnęło przed posunięciem się woysk naszych.

Dnia 1. Września przednia straż Pułkownika Kulnew, wspierana od Generała Majora Dëmidów, uderzyła na nieprzyjaciela w wąwozach koło Waza, wyparła go z wszystkich stanowisk, ścigając za nim w stępnym boiem aż nieledwie przed Orowais.

Generał Leytnant Rajewski i Generał Major Jankowicz, którzy o godzinie 7mej do Waza podciągnęli, obsadzili miasto to bez najmniejszego oporu. Dwieście ludzi piechoty nieprzyjacielskiej, którzy tu, podług zapewnienia mieszkańców, wysiedli dla wręczenia Królewskich rozkazów Feldmarszałkowi Klingspor, uciekli znowu na statki.

W Waza zdobyliśmy: 1072 pudów mąki żytniej, 50 pudów ięczmiennej, 1002 pud żyta, 3077 pud sucharów komiśnych, 14 czertwert ięczmienia, i 7 pud mięsa. W lazarecie zastano: 60 chorych gemeynów i 6 oficerów.

Dowiedziano się, iż Feldmarszałek Klingspor pociągnął z całą swą siłą do Ny Carleby.

W Waza ani ieden prawie urzędnik cywilny niepozostał; wszystkich zabrali z sobą Szwedzi.

Dnia 2. Września, z rana o godzinie 6., woysko głównego korpusu pomykało się dalej ku Orowais.

Przednia straż Pułkownika Kulnew, posunawszy się o dwa wiorsty, wpadła na nieprzyjaciela i odparła go; lecz poszedłszy nieco w pogoń za nim, powitana została od mocnych kolumn; Potyczka z przednią strażą stała się powszechną; nieprzyjaciel bił się uporczywie, tak, że sama straż przednia prawie już nie była w stanie, odeprzeć nieprzyjaciela. Przybiegł więc w pomoc Generał Major Dëmidów, i większą część oddziału swego wprowadził w ogień. Do samego południa walka po obu stronach równa prawie była i bez wielkiej przewagi; lecz koło godziny 1. nieprzyjaciel, zostawszy posilkowanym, wymierzył atak przeciw naszej prawej flance w zamiarze przeciągnięcia tam większej części woyska naszego, wysadził oraz z statków przewozowych, których znaczną miał liczbę w zatoce, woysko na ląd z strony morskiej, w celu obsaczenia naszej lewej flanki, uderzywszy o tym samym czasie całą swoją główną siłą na nasz środek. Teraz powstała uporczywa, krwawa walka, i koło godziny 4tej biliśmy prawie odparci do pierwszej pozycji. Generał Leytnant Kameński II. postanowił nareszcie, ażeby i oddział Generała Majora Uszakowa należał do bitwy. Ten zaczął tuż wspierać nasze obydwie flanki.

Szwedzi zatrzymali się w swej pozycji, która, podług wszelkiej sprawiedliwości, nieprzewyciężoną była. Na prawej flance mieli górę skalistą, obok tej góry idzie kręta droga, którą postępować musieliśmy. Cała ich lewa flank, tu okopami, tam bateriami zastłaniana, stała w lesie za rzeczką, przed którą znajdowało się błoto, przed centrum był las gęsty cały wycięty, przez co przed ca-

łym frontem ciągnęła się rozległa równina. Droga, po której postępować musiano przeciw kolumnom, szła przez wąwozy, po obu stronach znajdowały się błota i skały, obsadzone nieprzyjacielskimi strzelcami.

Szwedzi mieli w tej akcji największą część swej siły; wojsko ich składało się z regimentów szwedzkich i fińskich.

Za zwycięstwo, gdyby to byli odnieśli, mieli sobie przyręczone od Króla medaliony i znaczne nadgrody, prócz tego pobierali potrojną porcyą wódki. Lecz mimo wzburzonego temi obietnicami zapалу i ich zapalczywego oporu, męstwo i nieustrasność zwyciężkich wojsk Jego Imperatorskiej Mci pokonały wszelkie zawady natury i sztuki; nieprzyjaciel porażony został na wszystkich punktach i pędzony późno w noc aż do Orowais. Generał Leytnant Hrabia Kameński 2gi, kazał się zebrać korpusowi w Orowais; przednia straż goniła jeszcze za nieprzyjacielem cztery wiorsty, gdzie dla zrzuconego mostu, zatrzymać się musiała.

Ta pamiętna bitwa zaczęła się o godzinie 7mej z rana, i skończyła o godzinie 11stey w nocy. Mamy przeszło 700 ludzi rannych i koło 400 zabitych. Między pierwszymi znajduią się Majorowie, Baron Diebitsch i Rymann, między ostatnimi Kapitanowie Wereschtschagia i Ushakow.

Strata nieprzyjaciela jest nadzwyczajnie wielka. Zabraliśmy: jednego ranionego Majora, dwóch ranionych oficerów, z których jeden umarł, i przeszło 200 gemeynów, rachując w to rannych. Cała szwedzka strata rozciąga się do 2000 ludzi; w samych oficerach rachują 36 zabitych i ranionych; między innymi raniony jest Generał Vegesack, któren z razu dowodził całym wojskiem a w końcu kierował ich obrotami; prócz tych także Generał Adlerkreutz; Szef helsińskiego regimentu, Generał Nuwenadel; Pułkownicy Brengström i Platen i Podpułkownik Sürmen.

Dnia 4. Września, o godzinie 11. wieczornej, przednia straż Pułkownika Kulnew, obsadziła Ny-Carleby.

Dnia 6. Września, Generał Leytnant, Xiążę Bagration, kazał uderzyć na wylądowane wojsko przy kościele Locular, które się coraz bardziey pomnażało, a któremu w pomoc jeszcze inna część lądowego wojska przy Helsing wylądowała dla posunięcia się ku Wemo.

Przy tym kościele mieli Szwedzi znaczny korpus i mnóstwo uzbrojonego chłopstwa pod dowództwem Generała Lintenhausem i Szefa brygady Heiderstiern.

Bitwa zaczęła się o godzinie 5tej z rana, trwając do godziny 2giej po południu przy samym kościele Locular. Po silnym oporze, odparty został nieprzyjaciel. Poniosł znaczną stratę i ścigany był o 7 wiorst aż do wsi Werampa, gdzie co żywo zemknął na swe statki. Zabraliśmy: jednego wyższej rangi oficera, jednego chirurga i 40 prostych żołnierzy.

Kontr-Admirał Mäsdjedow atakował w tym samym dniu o godzinie 8. z rana z wielką flotylką nieprzyjaciela, który stał w 50 statków przy wyspie Palwa. Po 4godzinnej potyczce odparty został nieprzyjaciel i ścigany przeszło 6 wiorst. Mgła przeszkodziła dalszemu działaniu. Szwedzi stracili w tej sprawie 3 baty kanonierskie, które na powietrze wyleciały, a cztery zatopione zostały. Strata nasza w zabitych i rannych dochodzi 100 ludzi i niektóre baty uszkodzone zostały.

Dnia 7. Września obsadziliśmy Jacobstadt.

Dnia 10. Września o godzinie 7. wieczornej wojsko z korpusu Generała Leytnanta Hrabia Kameńskiego 2go po małym harcu, weszło nakoniec do Gamble-Carleby. Szwedzi popalili wszystkie mosty.

Tym sposobem, poczynawszy od zayścia pod Kaurtaną aż do zaięcia Gamble-Carleby,

to jest: w 20 dniach, cała Gubernia Waza poddana została berłu Jego Imperatorskiej Mci a armia Feldmarszałka Klingspor, która oprócz uzbrojonego chłopstwa, 16,000 ludzi pod bronią liczyła, stopiła się do 9000 ludzi.

Przez zajęcie Gamble Carleby uskuteczniiony został plan podany do działania lewey flance armii Jego Imperatorskiej Mci, i dowiedzioném zostało w oczach całego świata, iż odwaga i waleczność wszelkie pokonywa zawady i że z natury mocne pozycye tego kraju, których Szwedzi w każdym miejscu z przeważającą siłą przeciw nam bronili, przez zręczne i szybkie obroty przewyciężone zostały.

Dnia 18. nadeszły rapporta od Generała Leytnanta Tutschkow i go i Generała Adju-tanta, Xięcia Dołgorukow, że ostatni z powierzonym sobie korpusem złączył się koło Taiwola z korpusem Generała Leytnanta Tutschkow i że przez ten obrot nieprzyjaciel przymuszony został, puścić swą nieprzewyciężoną, z natury warowną pozycyą, o czém udzielone będą szczegóły.

z Altony d. 10. Października.

Z gazety urzędowej Duńskiej udzielone mamy pismo szczególniejsze, i iako próbkę osobliwszego za naszych czasów tonu, z iakiem ieden Monarcha pisze do drugiego, ale takiego, który go nie tylko potęgą, lecz i wszelkimi zewnętrznymi stosunkami przewyższa; a to jest list Króla Szwedzkiego do N. Imperatora Rossyjskiego, który we Szwecyi natychmiast do publiczney wiadomości podany został. To wszakże tutaj uważać należy: iż stan floty Rossyjskiej, podług ostatnich urzędowych Rossyjskich doniesień, nie jest tak dalece zagrożony niebezpieczeństwem, iak Król Szwedzki w liście swoim usiłował wystawić. Przeciwnie zaś flotta Szwedzka, ostatnią potyczkę przegrała i bardzo ją skołatano.

List Króla Szwedzkiego do Jego Imperatorskiej Mości wszech Rossyi — „Nay-

*jaśnieyszy Panie! Honor i ludzkość zniewalaia mnie, azebym mocne przełożenia uczynił względem nieprzeliczonych niegodziwości i niesprawiedliwości, iakich dopuściły się woyska Rossyjskie w Finlandyi Szwedzkiej. Takowe występki nadko są oczewiste i dowiedzione, iżby mi potrzeba było w szczególności je wymieniać, ponieważ krew nieszczęśliwych ofiar przelana woła o pomstę tych, którzy takowe okrucieństwa upowaznili. Oby serce Waszey Imperatorskiej Mości nie było nieczułym, na te przełożenia, iakie ja zniewolonym się widzę czynić imieniem moich wiernych Finlandzkich poddanych. Jakże się może ta rownie niesprawiedliwa, iak i nienaturalna wojna ukończyć? izaliż nie inaczej, tylko z naywiększą ohydą ku imieniu Rossyjskiemu? Jestże to moich Finlandzkich poddanych występkiem: iż namowami uludzić się nie dają, które tak są fałszywe, iak i prawda, na których je zasadzają? I Monarchaż powinien im to za występki poczytać? Zaklinam Waszą Imperatorską Mość, azebyś uczynił koniec okropnościom i nieszczęściu wojny, która na osobę Waszey Imperatorskiej Mości i na Państwo Jego gniew Boskiej Opatrzności ściągnać musi. Połowa moich Finlandzkich prowincyi już przez waleczne woyska Finlandzkie oswobodzoną została. Flotta Waszey Imperatorskiej Mości w *Baltisch-Port* blokowana jest i nie może mieć nadziei, wyjść z tamąd inaczej, tylko chyba iako zdobycz. Flotylla W. Imperatorskiej Mości świeżo teraz bardzo znaczną poniosła klęskę; a lada chwila wysiadą na ląd świeże woyska w Finlandyi, które wzmocnią tych wojowników, co im torują drogę honoru i sławy. W moiej kwarterze główney d. 7. Września 1808.*

Gustaw Adolf.

z Pruss d. 15. Października.

Słychać, że Minister Stein upraszał Króla o uwolnienie go od służby.

Tu następują trzy dodatki.

D O D A T E K
DO
GAZETY POZNANSKIEY
Nr. 89.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Prefektura Departamentu Poznańskiego.

Pełniąc obowiązek włożony na siebie przez Rząd w sprzedaży przez Licytacją więcej dającym dobr ekono nią Pożnańską składających, podaje ninieyszem obwieszczeniem do publiczney wiadomości, iż następujące znowu do kontynuowania tej licytacji wyznaczone zostały termina, iako to do licytacji.

Wsi i folwarku Gortatowa na dzień 8. i 9. t. m., wsi i folwarku Garuszewa na dzień 11. i 12. t. m., wsi i folwarku Churtowa na dzień 15. i 16. t. m., wsi i folwarku Taniborza na dzień 17. t. m., wsi i folwarku Serbinowa na dniu 18. i 19. t. m., wsi i folwarku Puczkowa na dniu 22. 23. t. m., wsi i folwarku Głuszyny, folwarku Babek i młyna Głuszyńskiego na dzień 25. 26. t. m., wsi i folwarku Główny z dwiema młynami wodnymi na dzień 29. i 30 t. m., Cegielni na Berdychowie pod Poznaniem i kawałka gruntu na Zawadach na dzień 2. Grudnia r. b.

Gdy na wyznaczone pierwsze termina niektórych dobr tejże ekonomii nieznaleźli się licytanci, których ipodania można by było przyjąć za dogodne, wyznaczają się więc, i co do tych dobr powtoro termina, a to do licytacji:

Całego klucza Kicińskiego z przynależnościami, tudzież wsi i folwarku Kozięgłowy na dnie 3. 5. 6. i 7. Grudnia r. b., wsi i folwarku młyna Mechowo na dzień 9. i 10. Grudnia r. b., wsi i folwarku Umultowa iako też młyna Przypadku na dzień 12. i 13. Grudnia r. b.

Wszystkie te termina są ostateczne, chcący zatem nabydź tak korzystnie ktorekolwiek z tych dobr, muszą tych terminow pilnować, ponieważ na późniejsze podania żaden wzgląd miany nie będzie — O intracie i Stanie tych dobr iako też o warunkach sprzedaży można się każdego czasu w Kancellaryi Prefekturalney iak naydokładniey z oryginalnych aktow i anszlagow zawiadomić.

W Poznaniu dnia 4. Listopada 1808.

z Berlina d. 20. Października.

Kurier, który tu przybył z Erfurtu wno cy z 8go na 9ty b. m. przywiózł wiadomość o szczęśliwym tam dla Prus ukończeniu negocyacji i w krótce spodziewają się nowego traktatu zawartego między Francją i Prussami za pośrednictwem Rossyi. N. Cesarz Napoleon pisał do Królowy list w naypodchlebniejszych wyrazach, odpowiedny na list tej Monarchini, który mu sam N. Imperator oddał. Cesarz w tej odpowiedzi swojej zapewnia Królową, iż życzenia iey w krótce

zostaną dopełnione. Nic ieszcze nie wiemy o artykułach nowego traktatu, iak to, że Cesarz Napoleon odstąpił z zaległych kontrybucyi 68 milionów, w nadgodę za utrzymanie do tego czasu woysk iego.

z Basel d. 4. Paźdz.

Rząd nasz kantonowy obwieścił, że każdy zaciągający się dobrowolnie do regimentów na żołdzie francuzkim zostających, zamiast 36 franków, dostanie naręcznego 60 franków.

Winobranie nieposzcęciło się u nas. Jagody zaczęły kwaśnieć i z tej przyczyny musiano je zbierać, nim się ze wszystkiemi dostały.

Rząd francuzki ogłosił, iż żadnemu Francuzowi niewolno się żenić w obcym kraju, skoro nie jest w stanie wylegitymować się legalnem zaświadczeniem pozwolenia.

z Rzymu d. 1. Października.

Ustanowiony tu osobny sąd wojenny armii włoskiej, wydał pod dnem 26. p. m. wyrok śmierci na pewnego Jozefa Vanni, udającego się za Pułkownika w służbie Króla Ferdynanda IV. Sycylijskiego, a przewiedzionego, iż grał rolę szpiega.

z Wenecyi d. 4. Października.

Piszą z Tryestu, iż rząd Austriacki rozkazał, przybić dnia 22. Września na giełdzie tego miasta rozkaz zabraniający okrętowi i jednemu Sycylijskiemu wyłożenia ładunku towarów kolonialnych. Odebraliśmy te wiadomości z tém większą satysfakcją, im bardziej to dowodzi, ile Austria złączoną jest szczerze z wszystkiemi mocarstwami Europy przeciw powszechnemu nieprzyjacielowi lądu.

z Londynu d. 29. Wrześ.

Generalowie Dalrymple i Barrard odwołani są z Portugalii i w Chelsea ściśle ma być postępki ich dochodzony. Sir H. Dalrymple służył naprzód w gwardyi, był przez czas nieiaki członkiem parlamentu i otrzymał potem kommandę w Chatam Barraks, — jedyna kommanda, którą prowadził, nim był przeznaczony na zastępcę Xięcia Kent w Gibraltarze. Także General Wellesley odwołany został do Londynu; a dowództwo nad wojskiem w Portugalii przypada teraz na Sir John Moore i Generała Hope.

Wyprawa pod Generałem Baird dla przeciwnych wiatrów niewyszła jeszcze z Cork. Złączyć się ma z innemi statkami transportowymi w Fallmouth.

z Stambulu d. 17 Września.

U nas tutaj teraz panuje taki porządek i spokoyność, iakich dawno nie było. Winiliśmy ie teraźniejszemu W. Wezyrowi Mustafie Bairaktar, który styra rządu silnie trzyma w ręku. Do wszystkich Baszów wydano obwieszczenie, ażeby ukazy rządowe, do dobra i bezpieczeństwa Państwa Ottomańskiego zmierzające, najsćśley dopełniali; w przeciwnym zaś przypadku, surowey kary spodziewać się mają.

Przeciwko Janczarom, którzy sobie od dwóch wieków i teraz przywłaszczyli byli prawo zrzucania z tronu i wsadzania na tron Sultanów, Mustafa Bairaktar postępuje najsurowiej. Wszelkie mruczenie, naymnieysze nieposłuszeństwo, karze śmiercią natychmiast. Nawzaem też Janczarowie odbierają żołd swój w czasie przeznaczonym. Ażeby tym lepiej Janczarów ukroć, i zaniedbałą karność wojskową nazad wprowadzić, uwziął się W. Wezyr, coraz i coraz, wszelako ile możliwości nayspieszniej całą armią Turecką nakształt korpusów *Nizami Geddid* (nowego porządku rzeczy) przeistoczyć; które korpusy, iak wiadomo, pod niewygasłej pamięci Selima III. właśnie na Europejski tryb wystawione i ćwiczone były; chociaż on to zrzuceniem z tronu, a potem życiem przypłacił.

Sultan Mahmud w W. Wezyrze Mustafie Bairaktar, który go na tron wyniósł, pokłada ufność nieograniczoną; i dowiadujemy się z Prowincyi, że Baszowie naywierniej dopełniają rozkazów jego, znając czynność i tegość charakteru męża tego. Wszyscy rozumni Muzułmani i większa część Janczarów jest także po stronie W. Wezyra; ponieważ znają, iż Państwo Ottomańskie iedynie tylko przez silne śródki od upadku swego uchronione być może. Dotychczasowe polityczne związki, między Portą a Rosyją nie

wzięły jeszcze żadnego wyraźnego obrotu; wiemy tylko, że w Multan i Wołoszczyźnie zbierają się mocno Rosyianie. Uzbrażania wojenne idą ciągle pod przewodnictwem W. Wezyra, a w Natolii i Romelii na rozkaz jego wybrani rekruci ściągają się tu codziennie, mając być oddanemi do wojska. Baszowie i kommandanci Europejskich i Azjatyckich wojsk, którzy za starego rządu buntowali się, wszystkich usilności dokładają w dostarczaniu swych kontyngensów. Siapan Oglou, który nadciągnął z Azji z licznym korpusem, uda się nad Dunaj. Syn Aly Baszy Janiny, który iak wiadomo, nadciągnął był z korpusem 20,000 ludzi, z Ismail Preyen, który także korpus przyprowadził, w bliskości stolicy stanął. Obydwa mają rozłożyć się obozem, w oczekiwaniu dalszego swego przeznaczenia.

Słychać: że W. Wezyr wyszle także korpus wojska do Arabii, ażeby święte miasta Mekkę i Medynę nazad z mocy Wechabitów wydobyć, a ich heresztów ukarać.

z Semlina d. 26 Września.

Dnia 17. t. m. do Radzcy Stanu Rodofnikin w Belgradzie przybył Rosyjski goniec z Jassów z depeszami, które wraz z innemi okolicznościami zawierały także małą odmianę formy rządowej Serwianów. Tego samego dnia P. Radzca Stanu przesłał te depesze Serwiańskiemu senatowi, a dnia 19. 20. i 21. senat odprawił posiedzenia. Dnia 22. wydał do wszystkich urzędów cywilnych i sądowych w Serwii okólne urządzenie: „Ze ponieważ dzieie Serwii nauczaia: iż ten kraj za dawnych czasów nazywał się Serbią; zatym odtąd wszyscy mieszkańcy tey prowincyi kraj nie Serwią, ale Serbią, i siebie nie Serwianami, ale Serbianami nazywać mają. Przy zsyłaniu urzędowych rapportów, pism, i wszelkich podań, senatowi ma się dawać ty-

tuł takowy. *Wysoka i panująca Serbiańska rada.*

Podług drugiego w dniu 24. t. m. od rady Serbiańskiej wydanego urządzenia wszelkie na przyszłość zażalenia inieszkańców do Magistratów i sędziów amtowych ustnie, a do wysokiey rady w Belgradzie na piśmie podawane być mają.

Rozmaite wiadomości.

Monitor Paryzki pisze, że Anglicy stosownie do chwalebne go swego zwyczaju, odkrywania hańby tych, którzy są tak nieroztropni, iż się im powierzają, podali przez druk do wiadomości publiczney, korrespondencyą między Margrabią de la Romana i Admiralem Keates.

Podług listów z Stambułu, tak wielka ma być niechęć między W. Wezyrem i Janczarami, że wybychnienie buntu, którego skutek trudny jest do przewidzenia, zdaie się być niezawodnie.

We Francyi wywodzą teraz familią Bonaparte ze sławnego w Grecyi Cesarzkiego domu *Komneniuszów*, a to w następującym sposobie:

Kiedy Cesarz David Comnenus, z większą częścią dzieci swoich zamordowany został na rozkaz Muhameda II. ieden z synów jego schronił się do Morei. Tam żyli potomkowie jego we czci, aż do roku 1676; w którym po wtargnieniu Turków, Konstantyn Stephanopolus Comnenus, przeszedł z iedną Grecką osadą do Korsyki. W wielu miejscach Włoskich wzrosły się dawniey gałęzie tego domu, a imie iednego Calomeros Comnenus, przełożone było w ięzyku Włoskim na Bellaparte czyli Bonaparte. Ten wówczas był pospolity obyczaj, iako na przykład sławna familia Medicis w Florencyi,

otrzymała to imię przez przełożenie z Greckiego *Jatros* (Lekarz.) Bydź może, że w Korsyce chwycono się tego zwyczaju; lub też, że który z Włoskich Bonapartów przeszedł na tę wyspę; dosyć, że Grecy w Korsyce i wszyscy inni używają na oznaczenie imienia Bonaparte, wyrazu *Calomen*. (To wszystko jest wyłuszczenie obszernie w Magazynie Encyklopedycznym)

Obwieszczenie. Trybunał Departamentu Kaliskiego. Stosując się do artykułu 683 i następnych w Kodexie Postępowania Sądowego Cywilnego przepisanych podaje do gazet, i dzienników Departamentowych, co następuje: Starozakonny Heim Fischel Weiss, Obywatel Synagogi Kaliskiej, widząc swoy majątek przez różne wypadki krytyczne, i liczne nieszczęścia, tak dalecezmniejszony, iż o sposobach nieuiszczenia się swym wierzycielom powątpiewa, upraszał na dniu 8 miesiąca i roku bieżących, w trybunale naszym o beneficium Cessionis Bonorum, z tego więc powodu oznajmuje się każdemu, kto tylko iakowe rzeczy, pieniądze albo dokumenta u siebie ma, tudzież onemuż co płacić winien, aby rzeczonemu Heim Fischel Weiss najmniejszego Quantum pod karą powrotnego zapłacenia bez pozwolenia Sądowego niewydawał, donosząc iż za Kommissarza upadłości wyznaczonym został W. Radoszewski, Assessor Trybunału Cywilnego Departamentu Kaliskiego tudzież za kuratorów upadku Massy mianowani są z liczby wierzycieli, starozakonny Józef Redkich, i mydlarz Klinke, obydway mieszkający w Kaliszu. Dan w Kaliszu d. 19. Września 1808.

JKXMci Trybunału Depart. Kaliskiego.

Obwieszczenie. Prefektura Departamentu Poznańskiego. Smutne doświadczenie niebezpiecznych chorób wynikających z upadłych lub dorzynanych bydła i świń schorzałych, jest powodem Prefekturze Dptu Poznańskiego z mocy zalecenia Ministra Spraw Wewnętrznych do ponowienia od najwyższej dyrekcyi Lekarskiej wskazanych ostrzeżeń następujących: 1) aby nikt z ludzi nie ważył się dorzynać bydła lub świń schorzałych i

mięsa z takiego dobytku używać. 2) aby wszelkie upadłe bydło nigdy odieranym ze skóry nie było, owszem by go ze wszystkim całkowicie w miejscu, ustronnym gdzie bydło przechodzić nie zwykło, zakopywane. 3) aby tak bydło iako i świnie upadłe bytyzakopywane na trzy łokcie głęboko, a to żeby psy i wilki ich wydobyć nie mogły. Używanie mięsa z padłego lub dorzniętego wzwyż wymienionego dobytku schorzałego, ludziom nieochybniesprawuje zgnile febry i inne zaraźliwe choroby, psom zaś i wilkom wściekliwość. Każda przeto zwierzechność iak naysilniej czuwać na to jest obowiązana, ażeby się to nie prakrykowało. Przestępujący w tej mierze rozkazy iako nietylko sobie, ale społeczność przez rozszerzanie zarazy szkodliwych surowe ściąganie na siebie kary. Dan w Poznaniu d. 21. Października 1808.

Doniesienie. Ponieważ mąż mój d. 25. p. m. po jedenastodniowej chorobie na febrę nerwową umarł, a ja iak naysprzedzay zjad do Śląska odjechać myślę; upraszam przeto wszystkich mandantów zmarłego męża mego, aby iak naysprzedzay akta swoje odemnie poodbierali i porachowali się zemną. W Poznaniu dnia 3go Listopada 1808.

Marschner wdowa,
na Garbarach Numero 421.

Doniesienie. Jubiler Refeld mieszka teraz w Rynku w Kamienicy W. Pani Heldowej pod Nrem. 46.

Do przedania. Dnia 14. t. m. o godzinie 10. przed południem w Ciesleinie u JX. Brezy Dziekana mają być z wolney ręki sprzedane nawięcey dającemu 7 młode cielne krowy i jeden 4letny byk dużego gatunku, za gotowe pieniądze w grubey monecie, co się każdemu kupić chcącemu do wiadomości podaje.

Do przedania. Połtoracznia skóra wybita i okryta bryczka jest do sprzedania, o ktorej w expedycyi gazet dowiedzieć się można. W Poznaniu dnia 4. Listopada roku 1808.

Do przedania. Bryczka nie przykryta ieszcze, w bardzo dobrym stanie będąca za cenę nie zawysoką przedana być ma w Nro. 219. za domem komedialnym.

D O D A T E K
DO

GAZETY POZNANSKIE

Nr. 89.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Trybunał Cywilny Pierwszej Instancji Departamentu Poznańskiego do powszechney podaie
Wiedomości;

a.) Dekret Najjaśniejszego Króla Naszego w interessie summ z konwencji Bajonńskiej wypływający
dnia 8. Października r. b. w Erfurcie wypadły tudzież,

b.) Uchwałę Rady Stanu dnia 19. m. i roku bieżących zaszłą, iak następuje:

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

W Erfurt dnia 8go Miesiąca Października roku 1808.

FREDERYK AUGUST z Bożej Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski etc.

Artykuł 1. Prowizye i kapitały, którym termin wyszły z summ pruskich konwencyą Ba-
jonńską Nam odstąpionych, nayspóźniej w trzech miesiącach przez exekucyą daley przez sekwestracyą
lub na koniec przez subhastacyą dobr zahypotekowanych mają być wybrane.

Artykuł 2. Upoważniamy Naszą Radę Stanu do przepisania potrzebnych na uskutecznienie
tey Naszey woli prawideł.

(Podp.)

FREDERYK AUGUST.

przez Króla.

Minister Sekretarz Stanu.

Stanisław Breza.

Minister Sekretarz Stanu,

Stanisław Breza.

Osiński, Sekretarz Generalny.

Ig. Sobolewski.

(L.S.)

Zgodno z Oryginałem.

(Podp.)

Zgodno z Oryginałem:

(Podp.)

R A D A S T A N U.

Upoważniona dekretem Najjaśniejszego Pana pod dniem osmym miesiąca i roku bieżących
w Erfurt wydanym; uchwała co następuje:

Artykuł 1. Prowizye zapowiedziane od kapitałów ustąpionych przez konwencyą Bajonńską
na rzecz skarbu Xięstwa Warszawskiego, mają być dochodzone nie drogą procesu, ale drogą exekucyi.

Artykuł 2. Dłużnicy, którzyby więcej prowizyi zapłacili, niżeliby się od nich rzeczywi-
ście należało; będą mieli prawo potrącenia sobie superaty tey z kapitału. Gdyby zaś dłużnik który
mógł z ksiąg hypotecznych lub akt gruntowych natychmiast udowodnić, iż wcale do skarbu nic nie
winien i na to zaświadczenie Trybunału złożył; natenczas od wszelkiej exekucyi wolnym będzie.

Artykuł 3. W przypadkach gdzieby jeszcze obwieszczenia względem zapłaty prowizyów
dłużnikom wręczone nie były, Trybunały natychmiast takowe, pod odpowiedzialnością własną nakazą,
a oraz dłużnikom zapowiedzą, iż, jeżeli w dni czternaście od daty wręczenia, prowizyi nie zapłacą,
ani dowodów żadnych od zapłaty uwalniających ich prawnie nie złożą; prowizye te w sposobie niżej
przepisanym exekwowanemi będą.

Artykuł 4. Exekucya prowizyi wzwyż rzeczonych, zaczynać się będzie natychmiast od
sekwestracyi dóbr zadłużonych.

Artykuł 5. Skoro Minister Skarbu prześle Prefektom listę długów konwencyą Bajonńską
przekazanych, Prefekci wyciągną z niey dłużników, którzy się dotąd Skarbowi z prowizyi winnych
nie puścili i rzeszą ją Podprefektom.

Artykuł 6. Podprefekci odebrawszy takowe specyfikacye, zarekwirują bez zwłoki Podse-
dków powiatowych, aby ci dla zajęcia w sekwestracyą do dóbr dłużnych z iechali, wskażą im oraz se-
kwestratorów, których do dóbr sekwestrować się mających, przeznaczyli.

Artykuł 7. Podsedek każdy winien na takowe wezwanie Podprefekta powiatu swego, zle-
ciwszy tymczasowo zastępstwo siebie pisarzowi Sądu Pokoju natychmiast do dóbr dłużnych z iechać.

Artykuł 8. Podsekda najpierwszą czynnością będzie, zwoławszy gromady, wójtów, radzień officialistów ekonomicznych gruntowych, wypowiedzieć posłuszeństwo dziedzicowi lub iakiegokolwiek natury possessorowi a nakazać ie dla sekwestratora, którego tam w prowadzi.

Inwentarze, rejestra krescencyi i inne, każe złożyć podpisać i sekwestratorowi oddać. Potem zlustrować z przybranemi Kommissarzami ekonomicznemi, lub Obywatelami miejsce ich zastępującemi stan gospodarstwa i zapasy iakie się znajdują. Połowę całej krescencyi i zapasów na gruncie znalezionych, odda sekwestratorowi do sprzedania i nakaze mu, aby intraty z dobr w gotowym groszu wzbierał, a perceptę ztąd przychodzącą do kassy Departamentowey całkowicie odsyłał; sam zaś iurysdykcją swoją do innych dobr dłużnych przeniesie.

Artykuł 9. Po oddaniu tym sposobem w sekwestr wszystkich majątków dłużnych powróci Podsekda z Kommissarzami Ekonomicznemi, lub Obywatelami miejsce ich zastępującemi, do najpierwszego majątku, który w sekwestr oddał, a potem porządkiem takowym z iędząc będzie i do innych.

Po z iechaniu spiszają inwentarz dokładny zapasów wszelkich zboża w sнопie i w ziarnie tudzież siana, iako też inwentarze bydła, koni, narzędzi gospodarskich, browarnych i innych nareszcie i sprzętów wszelkich, iakieby w domu dłużnika i w dobrach iego znajdowały się.

Po spisaniu takowem, po zlustrowaniu majątku i wyexaminowaniu z Kommissarzami ekonomicznemi potrzeb gruntowych, rozkaże Podsekda sprzedać drugą połowę krescencyi i zapasów na gruncie znalezionych, zostawiwszy na gruncie tyle, ile potrzeby gospodarskie wymagać będą.

Jeżeliby z tych funduszków satysfakcja, dla skarbu nie mogła być dopełniona; przystąpi Podsekda do oszacowania mobiliów, sprzętów, koni i bydła nad potrzebę gospodarską zbywającego, a po oszacowaniu takowem zostawiwszy dłużnikowi rzeczy nie podpadające zajęciu podług prawa, resztę sprzedać przez publiczną licytacją, bądź to w naybliższem mieście podczas targu, bądź też gdzie najkorzystniey uzna.

Artykuł 10. Gdyby przy drugim z iechaniu Podsekda przewidzieć się dało, iżby summa sprzedaży rzeczy artykułem poprzednim nadmienionych pochodząca, iako też i inne prowenta niewystarczyły na zaspokojenie skarbu, w przeciągu czasu ninieyszą uchwałę oznaczonego, Podsekda natychmiast daie polecenie Kommissarzom Ekonomicznym, lub Obywatelom miejsce ich zastępującym (w przypadkach, gdyby dobra dłużne dotąd oszacowanemi nie były,) aby w ocenieniu ich iak nayspieszniej postępowali: w zglębianiu czego, po obiechaniu dóbr, uważeniu ich głęby i wygod, za zawiadomieniem się rejestrów, jeżeli są i z odbytey indagacyi, iakie zasiewy i iakie z nich zbiory bywają, do ustanowienia dóbr takowych ceny przystąpią.

Artykuł 11. Dzieło taxy prześle Podsekda wraz z raportem swojej czynności, lub gdyby taxa już była dawniej sporządzona, bez dzieła takowego, Trybunałowi Iwszey Instancyi, końcem roku poczęcia i uskutecznienia licytacji dóbr zadłużonych.

Artykuł 12. Sposob odbywania licytacji późniejszym przepisem będzie oznaczony.

Artykuł 13. Jeżeliby sekwestrator w ciągu sekwestracji wynalazł fundusz z krescencyi i dochodów kwartalnych w gotowym groszu na zaspokojenie skarbu wystarczający i fundusz taki wybrał winien donieść o tém Podsekdkowi, który dobra sekwestrowane napowrot dłużnikowi odda.

Artykuł 14. Cała sekwestracja i wybranie procentów, ma się odbyć iak nayszybciej. Od poczęcia sekwestracji aż do adjudykacyi, gdzieby licytacja wypadła, wszystko ukończone być powinno, naydaley do ostatniego Stycznia roku przyszłego 1809.

Artykuł 15. Podług przepisów ninieyszych, nietylko odbywać się mają exekucye nowo rozpoczęte, ale stosować się powinny do nich i te, które na zalecenie Ministrów Sprawiedliwości i Skarbu już nastąpiły.

Artykuł 16. Ministrowie Sprawiedliwości i Skarbu umiarkują dla osob do sekwestracji i oszacowania dóbr użytych, nadto na koszt dłużnika, uskutecznią oraz ninieyszą uchwałę i władzom sobie podległym instrukcyę postępowania, iako też rygor za wszelkie uchybienia przepiszą.

Działo się na Sessyi w Warszawie d. 10. Paźd. 1808.

(L. S.)

(Podp.)

Ig. Sobolewski.

(Podp.)

Gutakowski,

Prezes Rady Stanu.

Zgodno Osiński.

Sekretarz Generalny M. Spraw.

A. Gorzeński.

Dodatek drugi.

Działo się w Poznaniu d. 27. Paźd. 1808. Trybunał Cywilny Iwszey Instancyi Dep. Poznańskiego.